

II miejsce- kategoria szkół podstawowych i oddziałów gimnazjalnych

Madonny Katyńskie - Historia Matki Boskiej Rozstrzelanych

„Modlitwa ojca”

Pamięci por. Henryka Gorzechowskiego

Matko Najświętsza, do serca Swego

Przytul syneczka mego jedynego

Obok na pryczy los jeniecki dzieli,

Odkąd do niewoli Sowieni nas wzięli,

Głos jego matki z Polski nie dochodzi

Zmowa zaborców drogę listu grodzi!

Tys w Ostrej Bramie dana na ratunek!

Zdejm z serca ojca głęboki frasunek,

Proszę, niech Henryk zrodzon w Polsce wolnej

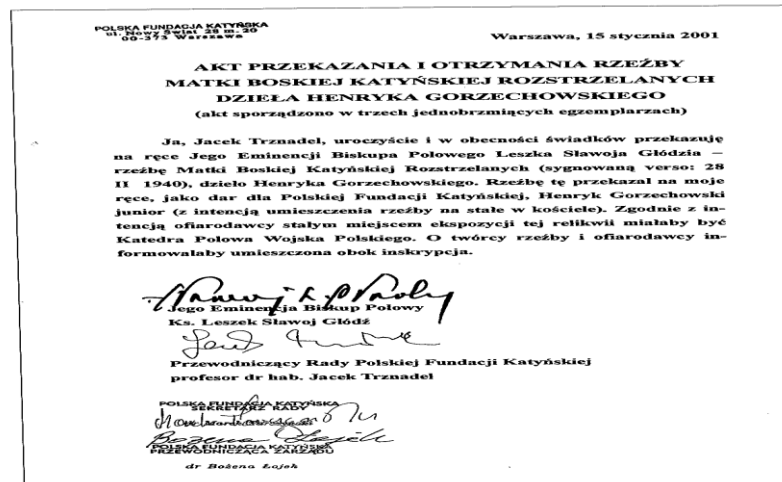
Powróci do matki i Polski swobodnej.

Na desce z pryczy rzeźbię Twe Oblicze,

Otocz opieką jego młode życie. Amen.

„W dniu 26 lutego 2000 roku Pan Henryk Gorzechowski, zamieszkały w Gdyni, przekazał mi płaskorzeźbę w drzewie, z wyobrażeniem Matki Boskiej, wyrzeźbioną w obozie Kozielskim przez więźnia tego obozu, Henryka Gorzechowskiego seniora. Rzeźba ta, znana jako Matka

Boska Kozielska, wywieziona z obozu przez ocalałego Henryka Gorzechowskiego juniora, była obecnie własnością pana Henryka Gorzechowskiego - wnuka autora płaskorzeźby...”



Akt przekazania i przyjęcia rzeźby Henryka W. Gorzechowskiego

Tak brzmi fragment protokołu przyjęcia daru niezwyklej pamiątki, a zarazem wyjątkowej płaskorzeźby Matki Boskiej Kozielskiej przekazanej Przewodniczącemu Rady Polskiej Fundacji Katyńskiej prof. Jackowi Trznadłowi, który zobowiązał się do opieki, konserwacji i wyeksponowania jej w jednym z warszawskich kościołów. Wizerunek Matki Bożej Kozielskiej, związany jest z zamordowanymi w Katyniu wiosną 1940r. polskimi oficerami. Jak wielką historyczną i mistyczną wartość posiada płaskorzeźba świadczy wypowiedź prezesa Instytutu Katyńskiego - Adama Macedońskiego: „Tylko wizerunek Matki Bożej wykonany w obozie Kozielsk I w zimie 1939/1940 przez zamordowanego w Katyniu później por. Henryka Gorzechowskiego możemy uznać za jedyny prawdziwy wizerunek Matki Bożej Katyńskiej”. Ten właśnie wizerunek stał się przedmiotem kultu religijnego wykorzystywanym we wszystkich trzech obozach jenieckich .

Płaskorzeźba powstała z wyciętego z pryczy kawałka deski, prawdopodobnie sosnowej, o wymiarach 14,8 cm na 9,4 cm. Henryk Gorzechowski - ojciec wyrzeźbił ją dla syna , który swoje 19-ste urodziny spędzał wraz z nim wśród jeńców Kozielska. Autor wyrzeźbił wizerunek Matki Bożej w koronie, którą podtrzymują dwa anioły. Matka Boża ma złożone na piersiach ręce, co pozwala nam sądzić, że porucznik Gorzechowski wzorował się na wizerunku Matki Boskiej Ostrobramskiej. Umieszczony z tyłu na płaskorzeźbie napis „KOZIELSK 28-II-1940” łączy się z datą urodzin Henryka

Gorzechowskiego- juniora, który tak jak ojciec był jeńcem sowieckiego obozu. Madonna Kozielska nie trzyma w ręku berła, ani Dzieciątka. Jest pełna pokory, oczekująca i skromna.

Plaskorzeźba Henryka Gorzechowskiego przedstawiająca wizerunek

Matki Boskiej Kozielskiej



Obaj Gorzechowscy dostali się do niewoli po wejściu wojsk sowieckich w granice Rzeczypospolitej . Henryk – senior, w 1939 roku porucznik Wojska Polskiego, przedzierając się przez Kresy w stronę granicy rumuńskiej. Natomiast Henryk – junior, ułan 16 pułku ułanów - został jeńcem Armii Czerwonej po potyczce nad rzeką Turyja. Obaj pochodzili z niezwykle patriotycznej rodziny. Bratem Gorzechowskiego – seniora był znany w historii Jan Tomasz Gorzechowski pseudonim „Jur” współpracownik Józefa Piłsudskiego. Wsławił się m.in. wyprowadzeniem w 1906r. z warszawskiego Pawiaka dziesięciu więźniów skazanych na śmierć. Gorzechowscy zatem stanowili w chwili wybuchu II wojny światowej elitę przedwojennej Polski dlatego trafili do sowieckiej niewoli.

Ojciec i syn spotkali się w obozie w Szepietówce, skąd wysłano ich do Kozielska. Tam byli razem w zimie 1939/1940 i w dniu urodzin, junior dostał od ojca deseczkę z wizerunkiem Matki Boskiej. W ten sposób ojciec zawierzył Bożej Matce opiekę nad synem. To przepiękny dar miłości ojca do syna.

Porucznik Henryk nie wrócił z Katynia. Podzielił los tysięcy poległych tam polskich oficerów. Uczestnik walk z bolszewikami w 1920r. został ekshumowany w lesie katyńskim

i zidentyfikowany. Syn Henryk ocalał z transportu, trafił do Griazowca, a stamtąd do marynarki brytyjskiej i wreszcie do 1 Dywizji Pancerniej generała Stanisława Maczka. Po wojnie wraz z rzeźbą wrócił do rodzinnej Gdyni, gdzie zmarł 15 października 1989 roku. Wszędzie na wojennych ścieżkach towarzyszyła mu Madonna Kozielska, podarowana przez Ojca, Orędowniczka na niebezpiecznych drogach życia. Ze wspomnień Henryka juniora wynika, że zawsze nosił ją przy sobie nie w bagażu, ale w kieszeni. Kiedy zatonął okręt „Trynidad”, na którym Gorzechowski płynął w angielskim konwoju z Murmańska Matka Boska podarowana przez ojca ponownie ocaliła mu życie. Kiedy został wyłowiony z wody podczas akcji ratunkowej sosnową deseczkę z wizerunkiem Ostrobramskiej Pani miał przy sobie. Przechowywał ją również w kieszeni mundurowej bluzy, kiedy enkawudzista z Kozielska odczytywał listę skazanych na rozstrzelanie w katyńskim lesie. Gdy dwukrotnie pojawiło się to samo imię i nazwisko padło pytanie: „Ociec Ili syn”? Z relacji Gorzechowskiego juniora wynika, iż wyczytujący powiedział: „Wsio rawno Dawaj otiec”. Wiadomo, że przy każdym nazwisku na liście widniała data urodzenia. Dlaczego wybrano najpierw ojca? Wtedy obaj jeszcze nie wiedzieli, że więcej się nie zobaczą, że wybór ojca oznaczał życie lub śmierć. Dar otrzymany na urodziny stał się najświętszą pamiątką po rozstrzelanym ojcu. Z czasem stał się wyjątkową pamiątką – relikwią po wszystkich rozstrzelanych.

Płaskorzeźba Matki Boskiej Kozielskiej wyrzeźbiona przez Gorzechowskiego w obozie to pamiątka bezcenna dla rodziny, a dzięki przekazaniu jej Fundacji Katyńskiej należy trochę do nas wszystkich, do całego narodu. W 1990 roku dzięki staraniom Pani Haliny Młynczak, której ojciec Gustaw Szpilewski również zamordowany został w Katyniu, płaskorzeźba zabrana została na pielgrzymkę do Kozielska i Katynia, czyli do miejsc, gdzie w tragicznych okolicznościach powstała. Przypadkowo historią Matki Bożej zainteresowała się telewizja czechosłowacka, która w realizowanym wówczas filmie o ofiarach Katynia z Zaolzia, poświęciła historii jenieckiego podarunku obszerny fragment filmu. Tak zaczęło się popularyzowanie kozielskiej relikwii. Najpierw trafiła na wystawę do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i w Gdyni. Pokazywano ją w gdyńskich kościołach, w Czeskim Cieszynie i w Katyniu. Weszła do publikacji ikonograficznej. Przez lata znajdowała się wśród rodzinnych pamiątek, by w końcu spocząć w Katedrze Garnizonowej Wojska Polskiego w Warszawie. Mieszkańcy Gdyni mogą w Katyńskiej Kaplicy oglądać jej replikę w formie odlewu z brązu.

Z innych przedstawień i reprodukcji znany jest, ocalały tak jak i więźniowie drugiego okresu obozowego Kozielsk II, obraz – płaskorzeźba Tadeusza Zielińskiego. Jego repliki znajdują się w różnych miejscach na świecie oraz w Polsce. Za symbol pełnionej przez siebie misji pamięci o Katyniu wziął go ocalały jeńiec Kozielska prałat Zdzisław Peszkowski.

To przedstawienie Matki Boskiej Kozielskiej jako symbolu rozstrzelanych tam Polaków jest najbardziej znane. Inne przedstawienie Matki Boskiej Katyńskiej to wizerunek Danuty Staszewskiej, w którym zamiast Dzieciątka Matka przytuła do siebie anonimową ofiarę z przestrzeloną głową. Oba te wizerunki powstały jednak nieco później i nie są tak osobiste i tak bezpośrednio związane ze środowiskiem rozstrzelanych jeńców jak Matka Boska Kozielska wyrzeźbiona na sosnowym kawałku drewna oderwanego z obozowej pryczy.

Matka Boska Gorzechowskiego powstała z rąk człowieka rozstrzelanego i zidentyfikowanego w katyńskim lesie przez co ma charakter wyjątkowy, mistyczny. Modlitwa do Niej dodawała otuchy i być może pozwoliła uniknąć śmierci Henrykowi juniorowi. Wiara potrafi czynić cuda... Wiedza o Katyniu docierała do społeczeństwa polskiego przez dziesięciolecia. Władze komunistyczne wypaczały historię zamordowania na Wschodzie tysięcy polskich jeńców wojennych, żołnierzy, policjantów, nauczycieli, księży. Późniejsze wizerunki Madonn Katyńskich powstawały już w różnych, innych okolicznościach życia, a przede wszystkim historii.

Moim zdaniem obraz Matki Boskiej Kozielskiej Henryka Gorzechowskiego jest pierwszym, najważniejszym i największym symbolem – relikwią wszystkich rozstrzelanych w Katyniu. Jest świadkiem ostatnich miesięcy życia więźniów Kozielska . To w Ich intencji zanoszę modlitwę do Matki Bożej, która otacza Ich swoją opieką:

Uczyń z grobów naszych Ojców

Szańce Polski sprawiedliwej

Dla twych dzieci utrudzonych

Dobrej, pszennej i szczęśliwej.



Matka Boża Kozielska wg Tadeusza Zielińskiego



Linoryt Matki Boskiej

Katyńskiej wg Danuty Staszewskiej

Bibliografia:

1. Adam Macedoński, „Matka Boska Kozielska”. Biuletyn Katyński nr 38 Kraków 1994, str.50.
2. Marek Hołubicki "Na katyńskiej drodze" (Ład nr 23, 24, 25 Czerwiec 1989r. Wywiad z Henrykiem Gorzechowskim)
3. Halina Młyńczak, Matka Boska Kozielska Rozstrzelanych Henryka Gorzechowskiego, Jeniecki prezent, Biuletyn Informacyjny nr 12 (48) grudzień 1998r.
4. Kaplica Katyńska w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej – Polska Fundacja Katyńska, Zeszyty Katyńskie nr 16, Warszawa 2002.
5. https://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Gorzechowski
6. https://pl.wikipedia.org/wiki/Matka_Boska_Kozielska

Aleksandra Muchła – uczennica klasy VIIb SP im. Henryka Sienkiewicza w Kamienicy Polskiej. Interesuje się historią, biologią oraz tańcem współczesnym. Laureatka konkursów literackich, recytatorskich i historycznych.

ALEKSANDRA MUCHŁA, KLASA VII, SZKOŁA PODSTAWOWA IM. H. SIENKIEWICZA W KAMIENICY POLSKIEJ, 42-260 KAMIENICA POLSKA, UL. FERENSA 12 A, TEL. (34) 327 33 04 , NAUCZYCIEL – OPIEKUN : MAGDALENA MUCHŁA.